

Dębowiec - śmieci (nieco) tańsze

Data publikacji: 11.07.2014 19:00

Na nadzwyczajnej sesji spotkali się radni Dębowca. Radni musieli się zebrać, by podjąć uchwałę w sprawie wysokości stawek za odbiór śmieci. Podyktowane to było tym, że od lipca śmieci odbiera w gminie nowa firma, która wygrała przetarg.

Kosmetyczne zmiany w kwotach za wywóz śmieci w gminie Dębowiec. Podstawowa stawka dla osób prywatnych - 7 zł - za odbiór śmieci segregowanych pozostała bez zmian. Obniżono jednak stawkę za śmieci zmieszane. Do tej pory było to 14 zł, od lipca będzie 12. Jak wyjaśniała Renata Michnik, zastępca wójta Dębowca, **firma, która wygrała przetarg zaproponowała nam niższą kwotę za ten rodzaj odpadów. Gmina na systemie zarabiać nie może, stąd też obniżka dla osób, które śmieci nie segregują.** Jak wynika ze statystyk, w Dębowcu na 5600 mieszkańców, nie segreguje około 80 osób

Nowe ceny są podyktowane przetargiem, który wygrało konsorcjum A.S.A. jego podwykonawcą będzie goleszowska firma Tros-Eko. Ogólna wartość kontraktu to 580 tysięcy zł. Umowę zawarto do końca roku 2015.

Co ciekawe, obniżeniu uległy stawki za odbiór śmieci od osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Tutaj, co dziwiło radnych, im większy pojemnik zgłoszony w deklaracji, tym mniej płaci się za jego wywóz. I tak dla przykładu, za kubel o pojemności 120 litrów przedsiębiorca zapłaci 13 zł (14 zł niesegregowane) a za 1100 litrowy – zaledwie 10 zł. (11 zł niesegregowane) Również i tutaj, jak tłumaczyła Michnik, taka była oferta firmy wywożącej, stąd też takie ceny uchwalono w uchwale. W związku ze zmianami opłat za poszczególne pojemniki, do firm w Dębowcu trafią nowe deklaracje.

Podczas sesji padały również pytania odnośnie braku możliwości oddawania przez rolników zużytej folii, którą używali do przykrycia sianokiszonki. **Firma, która do tej pory odbierała śmieci nie robiła problemów, obecna twierdzi, że nie jest to odpad komunalny i nie chce odbierać tej folii** – mówiła podczas sesji radna Elżbieta Malik. **Rolnicy, którzy chcą oddać folię, muszą dodatkowo płacić.** - dodała

[**POSŁUCHAJ**](#)

Rzeczywiście, jest z tym problem – przyznaje zastępca Wójta Dębowca. Do tej pory rolnicy mogli bezpłatnie oddawać taką folię, nawet bez konieczności jej mycia. **W tej chwili firmy, które zgodzą się odebrać taką folię i nawet chcą za nią zapłacić stawiają warunek – musi być ona czysta. A mycie to dla rolników dodatkowe koszty, wody i ścieków. Szukamy rozwiązania, aby pomóc rolnikom i by nie musieli jej składować. Nie chcemy, aby nie daj Boże, ktoś tym zaczął palić w piecu** – dodaje Michnik.

Podczas sesji pojawiły się również głosy, że trzeba rozważyć możliwość wprowadzenia zniżek dla rodzin wielodzietnych. Tym tematem w najbliższym czasie ma zająć się komisja budżetowa.

Jan Bacza